

Temat: Petycja w trybie ustawy Ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach (tj. Dz.U. 2018 poz. 870) w związku z arty. 241 KPA

Nadawca: Skarga - to Panaceum na korupcję i nadużycia - Inicjatywa jawność i transparentność - skargi/petycje/wnioski - najlepsze narzędzie dyscyplinujące Urzędników ! <jawnosc-transparentnosc@szulc-euphenics.com>

Data: 08.05.2025, 10:26

Adresat: adresat.urzad@samorzad.pl

Kopia: dwnik@nik.gov.pl, uokik@uokik.gov



Kierownik Jednostki Samorządu Terytorialnego (dalej JST) - w rozumieniu art. 33 ust. 3 Ustawy o samorządzie gminnym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1465, 1572.)

Dw: uokik@uokik.gov

Aby zachować pełną jawność i transparentność - wnosimy o opublikowanie - mojej petycji w BIP. Podstawę prawną, z której wynika obowiązek publikacji całości niniejszej petycji w Internecie - w BIP - podaję in fine niniejszego pisma.

dw: Urząd Ochrony Kons. i Konkurencji.

Dane nadawcy (Osoba Prawna) - znajdują się poniżej oraz - w załączonym pliku sygnowanym podpisem elektronicznym, weryfikowanym kwalifikowanym certyfikatem - stosownie do dyspozycji Ustawy z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 162, 1590) - Data dostarczenia - zgodna z dyspozycją art. 61 pkt. 2 Ustawy Kodeks Cywilny (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1061, 1237)

W niniejszym piśmie znajduje się kilka sekcji, które w mniemaniu autora podlegają różnym trybom ustawowym, a co za tym idzie powinny być dekretowane oddzielnie w zależności od aktu prawnego na który powołuje się autor pisma w danej sekcji.

Wg. piśmiennictwa i judykatury nie jest to łączenie trybów ale korzystanie z różnych środków prawnych. **Na urzędnikach ciąży obowiązek dokonania odrębnych dekretacji** - najlepiej w postaci elektronicznej - vide - J. Borkowski (w:) B. Adamiak, J. Borkowski, Kodeks postępowania..., s. 668; por. także art. 12 ust. 1 komentowanej ustawy - dostępne w sieci Internet.

Naszą idee fixe jest poniższy akapit:

"Wszyscy mamy obowiązek patrzenia Decydentom na ręce - Wydają nasze podatki ! Składajmy Wnioski/Petycje i Skargi i zachęcajmy wszystkich do składania takich Wniosków.

W trybie art. 241 KPA - zmniejszajmy koszty publiczne i usprawniamy Administrację Publiczną"

Preambuła:

Z informacji uzyskanych przez Autora - spośród wielu kontroli NIK w innych Gminach - w obszarze Cyberbezpieczeństwa - ani jedna kontrola nie zakończyła się opinią pozytywną/ ambiwalentną - a contrario - wszystkie kontrole w Gminach zakończyły się opinią negatywną.

Oczywiście wszyscy Wójtowie/Burmistrzowie - uważają, że „ich gmina jest wyjątkowa” że robią wszystko co jest możliwe aby zabezpieczyć Urząd - i często dopiero nasze wnioski/skargi i petycje - odsłaniają stan faktyczny.

Niemal zawsze - po wykonaniu rekonesansu - okazuje się, że sytuacja w danej gminie jest nawet gorsza, niż pisze o tym NIK w swoich protokołach pokontrolnych i podobna jak w przypadku Gmin,

które uległy cyberatakom o czym codziennie donoszą media relacjonując kolejne udane włamania hakerskie do Urzędów i przytaczając słowa kolejnych zdziwionych Wójtów/Burmistrzów i Prezydentów - sic!

Dochodzi to tego, że - pomimo wydatkowania olbrzymich środków podatników w obszarze cyberbezpieczeństwa, w Gminach permanentnie mają miejsce takie przypadki ad absurdum - jak w Gminie Rząśnia - gdzie już dwukrotnie !!!! - sic! - wysłano przelewy na konto cyberoszustów vide: 1) <https://tvn24.pl/lodz/rzasnia-gmina-stracila-5-mln-zlotych-jest-prokuratorskie-sledzwo-st5091169>
2) <https://twojepajeczno.pl/wiadomosci/powiat/gmina-oszukana-na-5-milionow-zlotych/>
Wg. informacji z Prokuratury, doniesień prasowych i odpowiedzi na nasze wnioski - w gminie Rząśnia -(...) Cyberprzestępcom udało złamać zabezpieczenia, wprowadzić w błąd Urzędników i w systemie bankowości elektronicznej dokonać dużych przelewów wyprowadzić w ten sposób 500 tysięcy złotych(...)

Następnie - później za kadencji tego samego Wójta wysłano - wyprowadzono jeszcze 5 milionów złotych.

W naszym mniemaniu - świadczy to, o tym, że Urzędnicy nie tylko wykazali się dużym nieudacznictwem ale nie wyciągają nawet wniosków ze swoich błędów.

W firmie komercyjnej - dwukrotny błąd tego typu jest trudny do wyobrażenia

Z informacji udzielonych przez Prokuraturę w Wieluniu „(...) Skarbnik Urzędu Gminy w Rząśni (...) przelał na konto oszustów zawrotną kwotę 5 milionów złotych.

Notabene skarbnik został odsunięty przez Wójta od pełnionej funkcji (...)” ... podatnikowi pieniędzy nikt nie zwróci...

Per Analogiam, a nawet gorzej jest w setkach innych Gmin - tylko informacje tego typu nie wpływają często do Prasy.

Zatem incydenty tego typu miały miejsce w setkach innych gmin i wynika to z udzielanych odpowiedzi na nasze wnioski ustawy o dostępie do informacji publicznej i nasze skargi złożone do Rad Gmin w trybie art 229 KPA

Jedną z setek tych gmin jest Gmina Konstancina - kazu tego cyberoszustwa opisany jest przez publikacje prasowe : - vide: "Prokuratura zajęła mieszkanie burmistrza. Wcześniej z miejskiej kasy zniknęło 5 milionów złotych" <https://tvn24.pl/tvnwarszawa/najnowsze/konstancin-jeziorna-prokuratura-zajela-mieszkanie-burmistrza-wczesniej-z-miejskiej-kasy-zniknelo-5-milionow-zlotych-st6552624>

Zaistniały katastrofalny stan faktyczny wynikający z doniesień medialnych i uzyskiwanych przez nas odpowiedzi na nasze wnioski - potwierdzają również wszystkie kontrole NIK w Urzędach Gmin. Przypomnijmy, że badając w empirii stan faktyczny NIK pisze w protokołach pokontrolnych: „ (...) **Wieloletnie zaniedbania dotyczące cyberbezpieczeństwa, nieświadomość i brak skutecznych procedur reagowania na zagrożenia, a także wykorzystywanie oprogramowania, które miało krytyczne luki – to główne nieprawidłowości wykryte w urzędach gmin (...)** . W konsekwencji samorządy te nie były w stanie zapewnić skutecznej ochrony przed potencjalnymi atakami cyberprzestępców.(...) „ vide Nr ewidencyjny: NIK I/23/001/LSZ - w całości z katastrofalnymi i druzgocącymi dla Decydenetów w Gminach wnioskami pokontrolnymi można zapoznać się w protokołach publikowanych na www.nik.gov.pl (data publikacji kwiecień 2024 - scilicet już po

wydatkowaniu miliardów złotych w ramach programu „Cyfrowa Gmina”)

W mniemaniu Autora - Ministerstwo Cyfryzacji dokłada wszelkich starań i wyjątkowo profesjonalnie dba o dofinansowanie Gmin w obszarze Cyberbezpieczeństwa uruchamiając kolejne programy wspierające gminy.

Z kolei Gminy nie wydatkują przyznanych środków racjonalnie, wręcz przeciwnie - co wynika - expressis verbis - z odpowiedzi udzielnych nam od lat w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej - vide www.szulc-euphenics.com

W naszym mniemaniu środki Podatników w ramach programu „Cyfrowa Gmina” oraz „Cyberbezpieczny Samorząd” nie są wydatkowane w Gminach racjonalnie i oszczędnie - wręcz a contrario - olbrzymie środki są marnotrawione - ze względu na zмовy cenowe oraz mentalność jaką prezentuje gros Decydentów w Gminach.

W rezultacie - sytuacja permanentnie ulega pogorszeniu z tygodnia na tydzień, a obecnie trwająca „Wojna Hybrydowa” - powoduje, że

Pomimo, że Ministerstwo Cyfryzacji bardzo profesjonalnie stara się pomóc Gminom - w gminach praca Ministerstwa - zostaje zmarnotrawiona !

W naszym mniemaniu tak duża ilość błędów w gminach - powoduje stan w którym Minister Cyfryzacji "gasi pożary" wybuchłe w gminach i zmuszony jest podawać do mediów informacje typu:

"(...) Według danych przekazanych przez wicepremiera miesięcznie jest zgłoszonych 60-70 tysięcy ataków, a służby codziennie podejmują 200-300 interwencji. (...)” - (źródło wywiad Wirtualna Polska)

W naszym mniemaniu Włodarze Gmin powinni w większym stopniu aktywnie włączyć się w walkę z zaistniałym stanem faktycznym.

Dziwi nas, że rzeczonymi kwestiami nie zainteresowali się jeszcze Radni Gmin - choć informacje publikowane na naszych stronach www.szulc-euphenics.com - powodują, że uzyskujemy coraz to więcej sygnałów o kolejnych - sytuacjach ad absurdum w Urzędach.

Do Gmin i jednostek administracji publicznej dostarczamy od 25 lat wnioski o udostępnienie informacji publicznej i staraliśmy się składać również wnioski optymalizacyjne i sanacyjne w trybie art. 241KPA*

Art. 241 KPA : “Przedmiotem wniosku mogą być w szczególności sprawy ulepszenia organizacji, wzmocnienia praworządności, usprawnienia pracy i zapobiegania nadużyciom, ochrony własności, lepszego zaspokajania potrzeb ludności.”

W mniemaniu Petycjodawcy:

- naprawa skandalicznego stanu faktycznego opisanego w cytowanych protokołach NIK - **należy - bez żadnej wątpliwości - do wartości wymagających szczególnej ochrony w imię dobra wspólnego, mieszczących się w zakresie zadań i kompetencji adresata petycji**

ponadto

- oszczędność w wydatkowaniu środków podatników i przeciwdziałanie nieuczciwym praktykom firm - polegającym na zмовie cenowej i zawyżaniu cen usług w ramach środków

pochodzących z programów Cyfrowa Gmina i Cyberbezpieczny Samorząd - należy - bez żadnej wątpliwości - do wartości wymagających szczególnej ochrony w imię dobra wspólnego, mieszczących się w zakresie zadań i kompetencji adresata petycji

Zatem w trybie Ustawy o petycjach (Dz.U.2018.870 tj. z dnia 2018.05.10) w związku z powołanym w argumentacji art. 241 KPA:

Osnowa Petycji:

§1) Wnosimy rozważenie położenia większego nacisku na pozyskanie szkoleń i raportów traktujących o zaistniałych kazusach (incydentach związanych z cyberbezpieczeństwem) które pozwolą na unikanie błędów jakie występują notorycznie w większości JST i jakie zazwyczaj kończą się defraudacją środków Podatników - ad exemplum przykład Gminy Rząśnia

vide: <https://tvn24.pl/lodz/rzasnia-gmina-stracila-5-mln-zlotych-jest-prokuratorskie-sledzwo-st5091169>

Uzasadnienie tej części petycji:

Inaczej mówiąc wnosimy o to aby oprócz raportów i audytów zamawianych za dziesiątki tysięcy złotych w ramach programów typu „Cyberbezpieczny Samorząd” - pozyskać z rynku (na zasadach uczciwej konkurencji) i przekazać pracownikom - opracowania i raporty wynikające z kazusów włamań hakerskich jakie miały miejsce w Urzędach Administracji Publicznej i kładących nacisk na cyberhigienę

Raporty opisujące zaistniałe incydenty w innych gminach - są de facto są zestawem dobrych praktyk - i działają na Urzędników jak „SZCZEPIONKA” będąc w naszym mniemaniu jedną z najskuteczniejszych metod zatrzymania plagi incydentów hakerskich jakie nasilają się w ostatnim czasie w urzędach.

Wg. danych przez nas posiadanych w hrabstwach USA (odpowiednik polskich JST) - dzięki skargom, petycjom i wypływowaniu takich informacji na "światło dzienne" oraz społecznemu napiętnowaniu takich przypadków - udało praktycznie wyeliminować - najbardziej prymitywne - rodzaje cyberataków.

W efekcie - dzięki sanacji tego typu - udało się prawie wyeliminować te rodzaje prymitywnych cyberataków - w których błędy ludzkie - miały znamiona najbardziej rażącego nieudacznictwa Urzędników.

Tymczasem jak wynika z uzyskiwanych przez nas odpowiedzi - w naszych JST - błędy tego typu to ciągle - te najczęściej występujące.

Autor niniejszego pisma zapytał w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej gros JST o incydenty tego typu i po otrzymaniu szczegółowych odpowiedzi opisujących jaki błąd ludzki doprowadził do cyberprzestępstwa - jest krańcowo zaniepokojony ilościami takich przypadków, krańcowym brakiem elementarnej wiedzy wśród Decydentów i olbrzymią ilością zmarnotrawionych pieniędzy Podatników.

Notabene - pieniądze - uzyskiwane w ten haniebny sposób przez cyberprzestępców najczęściej nie trafiają do obiegu polskiej gospodarki ale wędrują za granicę - często do Rosji lub do Białorusi - co jest dodatkowym argumentem na to że jest to najgorszy rodzaj defraudacji/sprzeniewieżenia i środków podatników - jakiego mogą się dopuścić urzędnicy.

Ministerstwo Cyfryzacji stara się wspomóc Gminy w obszarze cyberbezpieczeństwa uruchamiając kolejne dobrze przemyślane programy „Cyfrowa Gmina” „Cyberbezpieczny Samorząd”. Są to doskonałe, korzystne społecznie inicjatywy i dzięki temu większość Gmin ma możliwość zainwestowania w obszar cyberbezpieczeństwa kwoty od pół miliona do 1 miliona pln w interwale czasowym lat 2022-2025.

Jesteśmy pod wrażeniem doskonałej organicznej pracy jaką wykonuje Ministerstwo Cyfryzacji / MSWiA . Jednakże wysiłki te i olbrzymie kwoty grantów są najczęściej niweczone przez najprostsze ludzkie błędy Urzędników w Gminach.

W trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej uzyskujemy wiedzę o tych przypadkach o tych prostych szkolnych błędach a jest ich tyle, że doniesienia prasowe są jedynie „wierzchołkiem góry lodowej”

Taką wiedzę chcemy się podzielić z Decydentami i jesteśmy przekonani że jest to najbardziej przydatna forma uświadamiania i dzielenia się doświadczeniem - działająca jak dobrze przetestowana szczepionka. A o dostęp do informacji publicznej pytamy już ponad 25 lat - vide www.szulc-euphenics.com

Ponadto:

§2) W trybie Ustawy o petycjach (Dz.U.2018.870 tj. z dnia 2018.05.10) wnosimy o przeprowadzenie analizy art 275 pkt. 2 Ustawy Prawo zamówień Publicznych pod kątem zastosowania dyspozycji tego przepisu tak aby przeciwdziałać opisanym przez NIK i przez wnioskodawcę - występującym permanentnie ZMOWOM CENOWYM

Rzeczony ZMOWY CENOWE powodują defraudację i marnotrawstwo środków publicznych.

Petycjoidawca ma na myśli zastosowanie przedmiotowego przepisu również do zamówień - poniżej 130 tys. pln.

Uzasadnienie tej części petycji:

Wiadomym dla wszystkich jest, że - zawsze po wejściu w życie programów dofinansowania usług w Jednostkach Administracji Publicznej - ceny na rynku wzrastają i jest to oczywiste z punktu widzenia prawa popytu i podaży.

Natomiast w przypadku programu „Cyberb. Sam.” wzrost kwantyfikacji cenowych określanych przez firmy biorące udział w postępowaniach jest na tyle drastyczny, że wzmiankowana zmowa cenowa - sięga czasami nawet 250% (w przeciągu 4 lat) - sic! - I wynika to nie z naszej oceny - lecz z uzyskiwanych przez nas z JST odpowiedzi.

Przypominamy, że w naszych wnioskach/petycjach i skargach podajemy konkretne przykłady w których - po uzyskaniu środków z Grantu - Decydenci w Gminach:

- wydatkują zawyżone środki w postępowaniach (zmowa cenowa)

- marnotrawią środki - gdyż poziom bezpieczeństwa nie wzrasta - o dziwo skuteczne włamania najczęściej mają miejsce - w końcowej fazie konsumpcji grantu tak jakby cyberprzestępcy w ten sposób dodatkowo chcieli ośmieszyć polskie gminy (lub udowodnić w swoim przestępczym kręgu - że pokonali wyższą poprzeczkę.

- zbyt mało percepcji poświęcają na analizę błędów ludzkich - wynikających w empirii i kazusów jakie już zaistniały

Wszystko to nie wynika z jakiegoś „badania naukowego oderwanego od rzeczywistości” - wynika to z udzielanych nam odpowiedzi w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej i tym chcemy się podzielić z Decydentami.

§3) W trybie Ustawy o petycjach (Dz.U.2018.870 tj. z dnia 2018.05.10) wnosimy o przyporządkowanie do klasy z wykazu akt - załączonego schematu dokumentu traktującego o tym co w naszym mniemaniu powinien zawierać raport „dobrych praktyk”

Aby zachować jawność i transparentność wnosimy o przyporządkowanie załączonej dokumentacji do odpowiedniej klasy wykazu akt w trybie §6 ust. 2 załącznika nr 1 do Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych (Dz. U. z dnia 20 stycznia 2011 r.).

Wg. petycjodawcy analiza dokumentów i raportów, o jakich piszemy w rzeczowej umowie może być skutecznym przyczynkiem do waliki z wyżej wskazanymi nieuczciwymi praktykami.

Uzasadnienie petycji:

Poniżej aby uwypuklić problematykę - powtarzamy ponownie przytoczone najważniejsze argumenty w wersji en bloc:

Powtórzenia najbardziej rażących stwierdzeń - dokonano w pełni świadomie aby expressis verbis uwypuklić stan faktyczny:

Autor pisma jako Osoba Prawna - jest podmiotem prawa handlowego - prowadzi działalność gospodarczą i korzysta z przysługujących mu praw dotyczących jawności i transparentności oraz sanacji przewidzianej inter alia w art 241 KPA*.

Art. 241 KPA* : “Przedmiotem wniosku mogą być w szczególności sprawy ulepszenia organizacji, wzmocnienia praworządności, usprawnienia pracy i zapobiegania nadużyciom, ochrony własności, lepszego zaspokajania potrzeb ludności.”

Jednakże, jako osoba prawna staramy się kierować nie tylko własnym, partykularnym interesem gospodarczym (jak czyni to większość Osób fizycznych i prawnych kontaktujących się z Urzędem) ale staramy się współdziałać z uzasadnionym interesem społecznym pro publico bono - wdrażając procedury sanacyjne w trybie art. 241 KPA i kładąc nacisk na osiągnięcie synergii z Urzędem w ramach pozyskanej przez wiedzy i zasady uczciwej konkurencji. Takie działanie jest dalej zupełną nowością w naszym kraju - choć już od ponad 25 lat pytamy Urzędników o stan faktyczny w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej.

W każdej petycji/skardze/wniosku staramy się zwracać uwagę Decydentów na racjonalne i oszczędne (lege artis) wydatkowanie środków publicznych - a informacje publiczne uzyskiwane przez nasz Podmiot od 25 lat - są najbardziej jaskrawym przykładem tego jak dużo jest jeszcze w tej sferze do zrobienia w JST.

Reasumując - nasz Podmiot - poza swoim partykularnym interesem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz poddawaniem się zasadom uczciwej konkurencji - realizuje również uzasadniony interes społeczny pro publico bono - w ramach zawodowego charakteru działalności i know-how kompletowanego w ciągu 25 lat pracy dla Jednostek Administracji Publicznej -
vide: www.szulc-euphenics.com

Od pewnego czasu analizujemy również obszar związany z cyberbezpieczeństwem w JST - nie mogąc oprzeć się konkluzji, że:

W naszym mniemaniu środki Podatników w ramach programu „Cyfrowa Gmina” oraz „Cyberbezpieczny Samorząd” nie są wydatkowane w Gminach racjonalnie i oszczędnie - wręcz a contrario - olbrzymie środki są marnotrawione - ze względu na zmowy cenowe oraz mentalność jaką prezentuje gros Decydentów w Gminach.

Urzednicy w Gminach - w dużym uproszczeniu - wychodzą często z założenia: „...skoro otrzymaliśmy środki z Ministerstwa i niemalże 'spadły nam z nieba' - to trzeba je szybko wydać ...”

W mniemaniu Autora - Ministerstwo Cyfryzacji i MSWIA dokładają wszelkich starań i wyjątkowo profesjonalnie dbają o dofinansowanie Gmin w obszarze Cyberbezpieczeństwa uruchamiając kolejne programy wspierające gminy.

Z kolei Gminy nie wydatkują przyznanych środków racjonalnie, wręcz przeciwnie - co wynika - expressis verbis - z odpowiedzi udzielnych nam od lat w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej - vide www.szulc-euphenics.com

Co więcej nie dość, że ceny usług są zawyżane - i ma to w mniemaniu Autora/Wnioskodawcy - w JST wręcz powszechny charakter korupcyjny - to dodatkowo jeszcze zakupywane w ramach zawyżonych cen - usługi nie są zgodne ze stanem prawnym.

Rzeczoną niezgodność usług w tym obszarze expressis verbis sygnalizuje we wszystkich kontrolach Najwyższa Izba Kontroli.

W szczególności NIK w ramach prawie wszystkich kontroli piętnuje niezgodność usług z obowiązującą normą PN 27001.

Jak wynika z odpowiedzi uzyskiwanych w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej - zmowa cenowa ma miejsce w wielu obszarach, ale w obszarze cyberbezpieczeństwa - par excellence - w najbardziej rażącej i bezczelnej postaci.

Wydaje nam się, że nasze oceny - potwierdzają również protokoły Najwyższej Izby Kontroli - ad exemplum: Nr ewidencyjny: I/23/001/LSZ vide: <https://www.nik.gov.pl/najnowsze-informacje-o-wynikach-kontroli/zachodniopomorskie-gminy-cyberzagrozenia.html>

Jak wiadomo w najbliższych 2 latach - w gminach (JST) - planowane jest wydatkowanie kolejnych miliardów złotych - w ramach grantów pomocowych prowadzonych przez Ministerstwa i pieniędzy UE

Tym samym urzędnicy w Gminach - dyskredytują i niszczą ciężką pracę wykonaną przez Ministerstwo Cyfryzacji czy MSWiA - przepłacając za złej jakości zawyżone cenowo usługi w pseudo firmach - co stwarza obraz korupcyjny i gwałcący wszelkie zasady uczciwej konkurencji. To ogólnie znana i tolerowana w Urzędach Gmin - Tajemnica poliszynela - i byłoby to groteskowe i niewarte percepcji - gdyby nie to, że płacą za to Podatnicy - uderza to również w Podmioty żmudnie prowadzące uczciwą działalność gospodarczą.

Wszyscy w gminach wiedzą i przyznają, że status quo został zachwiany, a tworzone quasi audyty i raporty to często dokumenty, w których na setkach pozbawionych wartościowego kontentu stronach (rzekomych audytach i quasi raportach) - zmianie ulegają jedynie nazwy/nomenklatury Gmin/Jednostek Administracji Publicznej.

Potwierdzają to wszyscy urzędnicy w rozmowach telefonicznych - sic! - dodatkowo ceny wzrosły w ostatnim, czasie o kilkaset procent.

Co dziwne już po wydatkowaniu pierwszych miliardów środków publicznych w obszarze cyberbezpieczeństwa - wszystkie kontrole NIK - potwierdzają dalej katastrofalny stan zastany w Urzędach Gmin.

W mniemaniu Autora - Jeśli Gmina współpracuje z doświadczonymi podmiotami, z którymi koncentruje się w pierwszym rzędzie na właściwym określeniu stanu początkowego dostosowanego do specyfiki gminy, wtedy na zasadzie zarządzania realnym ryzykiem - wszystkie kolejne działania wykonywane są w sposób racjonalny, a pieniądze podatników są wydatkowane oszczędnie. W takim przypadku powyżej zawarte tezy i zarzuty formułowane przez NIK - są mało prawdopodobne.

Część formalna:

Aby zachować pełną jawność i transparentność działań - wnosimy o opublikowanie treści petycji na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję lub urzędu go obsługującego (Adresata) - na podstawie art. 8 ust. 1 ww. Ustawy o petycjach - co jest jednoznaczne z wyrażeniem zgody na publikację wszystkich danych. Chcemy działać w pełni jawnie i transparentnie.

Oczywiście żądany aby NASZA PETYCJA NIE BYŁA W ŻADNYM RAZIE ŁĄCZONA Z PÓŹNIEJSZYM ewentualnym trybem dot. zamówienia usług w celu sanacji stanu faktycznego. Pomimo takiej skali nieprawidłowości jaka wynika z uzyskiwanych przez nas informacji publicznych - pozostajemy w nadziei, iż ewentualne postępowanie sanacyjne zainicjowane niniejszą petycją - będzie prowadzone z uwzględnieniem zasad uczciwej konkurencji - i o wyborze oferenta będą decydować jedynie ustalone przez decydentów kryteria związane inter alia z aktualnym stanem prawnym, bezpieczeństwem oraz racjonalnym wydatkowaniem środków publicznych.

Petycja odrębna - dla ułatwienia i zmniejszenia biurokracji - została dołączona do niniejszego wniosku - vide - J. Borkowski (w:) B. Adamiak, J. Borkowski, Kodeks postępowania..., s. 668; por. także art. 12 ust. 1 komentowanej ustawy - dostępne w sieci Internet. - co jak wynika z cytowanego piśmiennictwa nie jest łączeniem trybów.